Małgorzata Joanna Bielecka
Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

Kreowanie nowej formy społeczności i przedsiębiorczości we współczesnej gospodarce społecznej

Wstęp

Zależność między zasobami kapitału ludzkiego a rozwojem regionalnym jest dziś rzadko kwestionowana. Wpływ kapitału ludzkiego może być wyjaśniony tym, że po pierwsze, wysokie zasoby wiedzy ułatwiają tworzenie szeroko rozumianych innowacji w danej gospodarce, a po drugie, umożliwiają jej rozwój przez „nadganianie", czyli wykorzystywanie gotowych rozwiązań (import technologii i organizacji) z bardziej rozwiniętych krajów lub regionów. Kapitał ludzki, mierzony odsetkiem populacji z wykształceniem co najmniej średnim, jest silnie skoncentrowany w miastach metropolitarnych o dobrze rozwiniętej funkcji akademickiej. Obszarami o najwyższych zasobach tego kapitału w Polsce (wartość wskaźnika powyżej 46%) są: podregion warszawski, poznański, wrocławski, krakowsko-tarnowski, łódzki, gdański, szczeciński. Najniższe wskaźniki obserwuje się w województwie warmińsko-mazurskim, na Mazowszu (z wyjątkiem podregionu warszawskiego) oraz w podregionach: nowosądeckim i bialsko-podlaskim. Obszary metropolitarne Warszawy, Wrocławia i Poznania charakteryzują się także najwyższym dochodem regionalnym w przeliczeniu na jednego mieszkańca[1]. Rola kapitału ludzkiego w gospodarce jest jednym z czynników stymulujących proces metropolizacji. Wiodącą funkcję rozwojową pełnią regiony wielkomiejskie, zdolne do

[1] M. Herbst, *Edukacja a zróżnicowanie rozwoju polskich regionów*, [w:] *Polska regionalna i lokalna w świetle badań EUROREG-u*, (red.) G. Gorzelak, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007, s. 39.

wytwarzania i zatrudniania kapitału ludzkiego na dużą skalę. W metropoliach następuje silna segmentacja rynku pracy, podział na wysoko wykwalifikowanych, osiągających wysokie zarobki specjalistów i mało zarabiających, zagrożonych bezrobociem pracowników usług niskiej jakości, z których znaczna część pracuje w niepełnym wymiarze czasu. Wysoko wykwalifikowani specjaliści tworzą nową klasę społeczną, tzw. klasę metropolitarną, która funkcjonuje przemiennie w skali ponadnarodowej, w sieci wzajemnie powiązanych metropolii[2]. Zbiorowość metropolitarna strukturalizuje się w wielu współzależnych sieciach ułatwiających ruchliwość osób, dóbr i informacji. Wytwarza się nowy typ gęstych, choć powierzchownych i zindywidualizowanych relacji społecznych. Uspołecznienie zmienia swój charakter i postępuje jego prywatyzacja.

Po okresie solidarności mechanicznej charakterystycznej dla społeczności wioskowych i organicznej typowej dla społeczności industrialnych pojawia się, jak ją nazywa François Ascher (2004), solidarność „komutatywna" (przemienna)[3]. Zmiany struktury zawodowej wywołują przekształcenia struktury społecznej i przestrzennej miasta. Osoby zatrudnione w usługach wyższego rzędu legitymują się wyższym poziomem wykształcenia, nabywają lub wynajmują mieszkania o wyższym standardzie oraz przeznaczają stosunkowo znaczne środki na konsumpcję. Wśród potencjalnych metropolii osobne miejsce zajmuje konurbacja górnośląska składająca się z kilkunastu miast o bardzo różnej sytuacji gospodarczej. W najlepszej sytuacji są trzy miasta: Gliwice, Katowice i Tychy oraz w pewnym stopniu Dąbrowa Górnicza. W pozostałych ośrodkach rozwój blokują zniszczenia poprzemysłowe i rewitalizacja miast będzie bardzo długa i kosztowna. Biorąc pod uwagę doświadczenia zagraniczne (Zagłębie Ruhry, Pas de Calais), można oceniać, że będzie to trwało, przy optymistycznym założeniu, około 30–40 lat[4].

Drugim, ważnym z punktu widzenia rozwoju miast i regionów, czynnikiem jest wzrost znaczenia innowacyjności. W obecnym paradygmacie rozwojowym, tj. gospodarce opartej na wiedzy, znaczenie innowacyjności jest coraz większe i staje się ona kluczowym czynnikiem konkurencyjności. Ponadto analizując fenomen innowacyjności, eksponuje się coraz silniej konieczność współpracy różnorodnych osób i instytucji w celu powstania innowacji (biznesu, nauki, otoczenia przedsiębiorczości oraz władz regionalnych i państwowych). Wraz z upływem czasu zauważono, że proces innowacyjny obejmuje oprócz działalności produkcyjnej także naukową, a ostatnio coraz częściej mówi się o innowacjach „społecznych". Istotnymi miernikami innowacyjności są dane dotyczące kapitału ludzkiego, w tym poziom wykształcenia i liczba osób zatrudnionych w sektorze badawczo-rozwojowym. Wskaźnik zasobów ludzkich dla nauki i techniki obejmujący osoby z wykształceniem wyższym lub osoby zatrudnione w miejscach, gdzie takie wykształcenie jest wymagane, osiągnął w 2003 roku 39,8% dla UE 25 i 41,2% dla UE 15. W Polsce poziom omawianego wskaźnika wyższy niż 30% osiągają jedynie dwa regiony: stołeczny i śląski[5].

[2] B. Jałowiecki, *Metropolie jako bieguny rozwoju*, [w:] *Polska regionalna i lokalna w świetle badań EUROREG-u*, (red.) G. Gorzelak, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007, s. 145.

[3] Ibidem, s. 146.

[4] B. Jałowiecki, *Metropolie jako bieguny rozwoju*, op. cit., s. 153.

[5] A. Olechnicka, *Innowacyjność polskich regionów*, [w:] *Polska regionalna i lokalna w świetle badań EUROREG-u*, (red.) G. Gorzelak, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007, s. 55 i 61.

Kształtowanie się klasy kreatywnej na Śląsku

Nowe technologie przyniosły radykalną zmianę sposobu pracy – pojawiła się praca oparta na wiedzy i pracownicy wiedzy – niezależnie od sektora gospodarki. Na podstawie badań prowadzonych przez Instytut Socjologii Uniwersytetu Śląskiego w ramach grantu MNiSW „Region przemysłowy jako region uczący się" zaprezentowano zmiany zachodzące w regionie przemysłowym, jakim jest obszar województwa śląskiego[6]. We wspomnianym projekcie badawczym zajęto się przedstawieniem zagadnienia przemian kapitału ludzkiego i szans na klasę kreatywną. Doświadczenia badawcze i wiedza z zakresu nauk społecznych nakazywały badaczom szukać podstaw rozwoju społecznego w takich czynnikach, jak kapitał ludzki czy kapitał społeczny. Pojęcia te nie odzwierciedlały jednak złożoności wielkomiejskiego życia.

Richard Floria prowadzący badania nad społeczeństwem i kapitałem ludzkim wskazał na istnienie pewnego rodzaju kapitału ludzkiego – ludzi kreatywnych, którzy jego zdaniem stanowią klucz do rozwoju ekonomicznego[7]. Według definicji R. Floridy klasa kreatywna składa się z dwóch elementów:

– superaktywnego rdzenia tworzonego przez naukowców, inżynierów, artystów estradowych, aktorów, projektantów i architektów, poetów i powieściopisarzy oraz przedstawicieli środowisk opiniotwórczych;
– twórczych profesjonalistów, którzy pracują w dziedzinach wymagających zaawansowanej wiedzy, na przykład w sektorach high-tech, usługach finansowych, zawodach prawniczych oraz ochronie zdrowia czy zarządzaniu biznesem[8].

W toku prowadzonych badań nad klasą kreatywną przeprowadzono wywiady z decydentami, ekspertami oraz przedsiębiorcami trzech sektorów gospodarki (tab. 1 i 2). Najistotniejsze wnioski dotyczące badań kapitału ludzkiego i klasy kreatywnej w województwie śląskim przedstawione zostały z uwzględnieniem z jednej strony opinii przedsiębiorców, a z drugiej decydentów i ekspertów łącznie. Najwięcej na temat innowacji i klasy kreatywnej miały do powiedzenia firmy trzeciego sektora, a najmniej rolnicy. Zmiany widoczne są przede wszystkim w zakresie stałego dokształcania się właścicieli gospodarstw. Coraz więcej rolników ma wykształcenie średnie, a nawet wyższe. Wiedza rolnicza w połączeniu z umiejętnościami zarządzania dobrze funkcjonującym przedsiębiorstwem stanowi domenę farmerów, którzy jednocześnie wykazują cechy menedżerskie: determinację i konsekwencję. Ciągle jest to jednak rzadkie zjawisko. Dyrektorzy biorący udział w badaniach wskazywali na stosowanie coraz bardziej zaawansowanych technologii, które nie mają już nic wspólnego z tradycyjnie rozumianym górnictwem. Podkreślali kluczową rolę klasy specjalistów, których zatrudniają obecnie w swoich zakładach. Respondenci wskazywali na określone środowiska, takie jak izby gospodarcze czy instytucje miejskie, a także związane z edukacją, wokół których tworzą się ich en-

[6] Badania prowadzone w ramach grantu MNiSW N N116 335538 „Region przemysłowy jako region uczący się. Socjologiczne uwarunkowania przekształceń na przykładzie województwa śląskiego".

[7] M. Suchacka, *O przemianach kapitału ludzkiego i szansach na klasę kreatywną na przykładzie regionu przemysłowego*, „Studia Regionalne i Lokalne", nr 3(49)2012, s. 5.

[8] Ibidem, s. 7.

klawy nowoczesnego i kreatywnego myślenia[9]. Z wypowiedzi większości respondentów wynika, że aktywne jednostki skupiają się w mniejszych ośrodkach o znaczeniu lokalnym, a sfera ich działalności nie przekracza 50 km. Istotną barierą dla dalszego rozwoju są postawy urzędników, którzy koncentrują się na kontroli, a nie pomocy, co ewidentnie zniechęca wiele aktywnych jednostek. Marnowanie potencjału specjalistów oraz mocna fragmentaryzacja mentalności mieszkańców według dawnych granic zaborów są głównymi przeszkodami w tworzeniu klasy kreatywnej w regionie. Natomiast mocną stroną mieszkańców w regionie jest przywiązanie do lokalnych wartości i tradycji, co stanowi także przyczynę, dla której specjaliści chcą właśnie tu pracować. Część badanych zwracała także uwagę na kwestie kapitału ludzkiego i wyznawanych wartości kulturowych. Znamienny jest również fakt, że przedsiębiorcy nie odczuwają w bezpośredni sposób działań reprezentantów klasy kreatywnej na skalę województwa. Dostrzegane są lokalne inicjatywy i indywidualne działania społecznych aktywistów, powszechna jest też świadomość faktu istnienia klasy specjalistów, ale zawsze dotyczy ona pojedynczych przedsiębiorstw czy enklaw konkretnych, wąskich branż. Wielu rozmówców spośród decydentów wskazywało na istotne zmiany, jakie zachodzą w aktywności lokalnych działaczy samorządowych i przedsiębiorców, a także samych mieszkańców[10].

Tabela 1. Tendencje w odpowiedziach przedsiebiorców ze względu na wybrane problemy badawcze

Problem badawczy	Grupa			
	Pierwszy sektor		Sektor produkcji	Sektor usług
	rolnictwo	wydobycie		
Ocena kapitału ludzkiego w regionie	Dostrzeganie stałego zainteresowania wzrostem poziomu wykształcenia rolników	Dostrzeganie stałego zainteresowania wzrostem poziomu wykształcenia pracowników najniżej wykwalifikowanych	Podkreślanie oczywistości stałego szkolenia się i podnoszenia kwalifikacji	Podkreślanie oczywistości posiadania najwyższych kwalifikacji, aktualizowania ich przez uczestnictwo w sieci kontaktów z profesjonalistami
Ocena własnego środowiska	Zamknięte, konkurujące, wąskie grupy, dezintegracja środowiska, lęk przed podejmowaniem ryzyka	Zamknięte, skupione na bezpieczeństwie wykonywania pracy, dostrzeganie roszczeniowych postaw, podstawowe uczestnictwo w relacjach lokalnych	Otwarte na klientów i współpracowników, skupione na sobie, enklawy podejścia społecznie odpowiedzialnego	Otwarte na klientów i sieci kontaktów umożliwiających zdobycie nowych, uczestnictwo w relacjach lokalnych, postawy społecznej odpowiedzialności

[9] Ibidem, s. 13.
[10] Ibidem, s. 14–17.

Problem badawczy	Grupa			
	Pierwszy sektor		Sektor produkcji	Sektor usług
	rolnictwo	wydobycie		
Ocena jakości współpracy regionalnych aktorów	Dobra na poziomie lokalnym	Dobra na poziomie lokalnym, gorsza na regionalnym, najgorsza na krajowym	Dobra na poziomie lokalnym, nieuznawana za konieczną dla funkcjonowania firmy na poziomie regionalnym	Bardzo dobra na poziomie lokalnym, zbyt oficjalna i instrumentalna na poziomie regionalnym
Ocena poziomu innowacyjności przedsiębiorstw	Wyjątki podejścia innowacyjnego	Bieżąca kontrola technologii, sporadyczna wąska współpraca naukowa	Samodzielne próby wprowadzania innowacji, sporadycznie własnych laboratoriów	Coraz częstsze enklawy innowacyjności, wąska specjalistyczna współpraca naukowa, podejmowane próby samodzielnego podwyższania kwalifikacji w zagranicznych centrach badawczych
Czynniki sprzyjające rozwojowi regionu	Zaangażowanie lokalnych działaczy	Coraz lepiej wykształcone kadry specjalistów, podejście do pracy	Powstające nowe kierunki produkcji alternatywne wobec branż przemysłu ciężkiego oraz kadry specjalistów	Wysoko wykwalifikowane kadry specjalistów z nowoczesnych dziedzin, infrastruktura regionu, wybrane wartości kultury regionu
Czynniki hamujące rozwój regionu	Skupienie się na przemyśle ciężkim, niewłaściwa polityka rolna rządu	Zła polityka rządu w kwestii inwestycji w górnictwie	Sporadycznie różnorodne grupy nacisku	Generalnie brak takich czynników, ewentualne bariery mentalnościowe niektórych grup mieszkańców
Odpowiednio do prezentowanych wyników analizie poddane zostały wypowiedzi dwóch kolejnych kategorii respondentów: ekspertów i decydentów.				

Źródło: M. Suchacka, *O przemianach kapitału ludzkiego i szansach na klasę kreatywną na przykładzie regionu przemysłowego*, „Studia Regionalne i Lokalne", nr 3(49), s. 15 i 18.

Tabela 2. Tendencje w odpowiedziach ekspertów i decydentów ze względu na wybrane problemy badawcze

Problem badawczy	Grupa	
	Eksperci	Decydenci
Ocena kapitału ludzkiego w regionie	Dostrzeganie stałego zainteresowania wzrostem poziomu wykształcenia w wielu grupach	Dostrzeganie stale rosnącego poziomu kapitału ludzkiego, podkreślanie jego wyjątkowości także w sferze wartości
Ocena własnego środowiska	Formalnie otwarte, de facto hermetyczne, świat naukowy zamknięty, niedostosowany do realiów rynkowych	Skupione na własnych lokalnych problemach, uwikłane w procedury i przepisy często uniemożliwiające współpracę
Ocena jakości współpracy regionalnych aktorów	Dobra na poziomie lokalnym, uwikłana w polityczne decyzje na wyższym poziomie	Dobra na poziomie lokalnym, gorsza na regionalnym, najgorsza na krajowym
Ocena poziomu innowacyjności przedsiębiorstw	Wyjątki podejścia innowacyjnego	Wyrywkowa wiedza na temat działań innowacyjnych przedsiębiorstw
Czynniki sprzyjające rozwojowi regionu	Zaangażowanie lokalnych działaczy, rosnący poziom kapitału ludzkiego, infrastruktura regionu, wartości kulturowe	Podkreślanie infrastruktury regionu, zaangażowania lokalnych działaczy, rosnącego poziomu kapitału ludzkiego, wartości kultury
Czynniki hamujące rozwój regionu	Bariery mentalnościowe nieokreślonych grup nacisku	Przepisy prawne, uregulowania, do których decydenci muszą się zastosować nawet w przypadku konieczności podejmowania szybkich decyzji
Przeprowadzona analiza może prowadzić do przygotowania pogłębionych studiów nad ujawnionymi tendencjami w tych środowiskach.		

Źródło: M. Suchacka, *O przemianach kapitału ludzkiego i szansach na klasę kreatywną na przykładzie regionu przemysłowego*, „Studia Regionalne i Lokalne", nr 3(49), s. 15 i 18.

Reasumując, w przeprowadzonych badaniach można było dostrzec istotne zbieżności. Wszyscy respondenci wskazywali na fakt zamieszkiwania w tym regionie szczególnych jednostek będących potencjalnie rdzeniem klasy kreatywnej. Widoczna obecność i znacząca rola specjalistów z branż nie tylko tradycyjnie związanych ze Śląskiem jest atutem dla potencjalnych inwestorów. Założenie na temat wewnętrznego charakteru głównych czynników, mających pozytywny wpływ na tempo rozwoju województwa śląskiego oraz ich powiązania z terytorialnym usytuowaniem dużej liczby specjalistów z zakresu różnorodnej produkcji przemysłowej potwierdziło się w większości wypowiedzi. Respondenci wszystkich omawianych kategorii lokowali potencjalnych reprezentantów klasy kreatywnej głównie w przedsiębiorstwach produkcyjnych i usługowych[11].

Podkreślano znaczenie kapitału ludzkiego – poszczególnych mieszkańców regionu, którzy są coraz lepiej wykształceni i przygotowani do odgrywania ról w gospodarce, ale i w społeczeństwie na płaszczyźnie aktywności obywatelskiej. Te działania są podejmowane w formie mało widocznej dla przeciętnego mieszkańca, gdyż mają miejsce na poziomie lokalnym. Coraz częściej dostrzega się, więc konieczność zmian w podejściu do

[11] Ibidem, s. 18–19.

kapitału ludzkiego, wraz z rozwojem ekonomicznym, technologicznym i społecznym. Nowa rzeczywistość ekonomiczna i społeczna jest główną determinantą powstawania zmian w obrębie zasad funkcjonowania społeczeństwa, kapitału ludzkiego oraz przedsiębiorczości. Dobrze funkcjonujące społeczeństwo przy wsparciu instytucji społecznych może i powinno odegrać istotną rolę w osiąganiu pożądanego ładu społecznego, może wpłynąć na wzrost kapitału społecznego oraz uczestniczenie w procesach socjalizacji do przedsiębiorczości i edukacji obywatelskiej.

Społeczeństwo dobrze funkcjonujące, przedsiębiorstwa i instytucje gospodarki społecznej

Społeczeństwo dobrze funkcjonujące to, w perspektywie antropocentrycznej, dobre środowisko społeczne, w ramach którego jednostki mogą zaspokajać na akceptowanym poziomie potrzeby podstawowe i ponadpodstawowe, wchodzić w pożądane relacje z innymi, realizować wybrane style życia, uczestniczyć w odpowiednim dla siebie zakresie w życiu społecznym, osiągać ważne dla siebie cele[12]. W praktyce dobre funkcjonowanie społeczeństwa nie jest łatwe do osiągnięcia. Można jedynie mówić o pewnej wizji, idei, której realizacja jest uzależniona od wielu czynników. Wśród nich można wymienić warunki ekonomiczne (produktywność gospodarki), uwarunkowania polityczne (funkcjonowanie reguł demokratycznych) oraz uwarunkowania społeczne (spójność społeczna, przestrzeganie praw człowieka, realizacja zasady równego dostępu). Z samej istoty gospodarki społecznej wynikają pewne „naturalne" dla niej sfery działania. Kluczowe dla definiowania gospodarki społecznej jest wskazanie zasady, którą kierują się w warunkach wyboru podmioty tej sfery: prymatu celów społecznych nad ekonomicznymi. Współcześnie cele społeczne są bardziej złożone. Nie chodzi tutaj przede wszystkim o łagodzenie skutków nierównego dostępu czy pomoc słabszym, ale o działanie na rzecz innego modelu społeczeństwa. Cele społeczne definiuje się w odniesieniu do kształtowania nowego typu postaw związanych z gotowością modernizacyjną jednostek, a także całych grup społecznych – niezbędnego warunku ukształtowania się społeczeństwa prorozwojowego. Istotne są tu zasoby związane z kapitałem intelektualnym, kapitałem kulturowym i kapitałem społecznym[13]. Zdaniem J. Kozieleckiego należy zwrócić uwagę w kształceniu pokoleń na stawanie się innowacyjnym[14]. Problemem jest tutaj stwarzanie warunków dla procesu rozwijania kreatywności i innowacyjności.

Instytucje gospodarki społecznej mają istotne znaczenie dla demokratyzacji dostępu do usług społecznych, a także dla indywidualizacji sposobów zaspokajania potrzeb. Sprzyjają również odbudowie powiązań społecznych, „ocieplają" społeczne interakcje i stymulują aktywne uczestnictwo w życiu lokalnym[15]. W ramach gospodarki społecznej

[12] A. Karwińska, *Uwarunkowania dobrego funkcjonowania społeczeństwa. Znaczenie gospodarki społecznej*, „Ekonomia Społeczna", nr 1/2010(1), s. 7.
[13] Ibidem, s. 20.
[14] J. Kozielecki, *O człowieku wielowymiarowym: eseje psychologiczne*, PWN, Warszawa 1998, s. 34.
[15] P. Graefe, *Whose Social Economy? Debating State Practices in Quebec*, "Critical Social Policy", 2001, Vol. 21(1), s. 42.

dąży się do budowania systemu łączącego efektywność ekonomiczną z realizowaniem zasady sprawiedliwości, rozumianej jako równość szans i upowszechnianie dostępu do cenionych wartości. Tak więc gospodarka społeczna wydaje się propozycją działań wspomagających przemiany zmierzające do kształtowania społeczeństwa dobrze funkcjonującego. Organizacje i instytucje gospodarki społecznej są podmiotami gospodarczymi i społecznymi aktywnymi we wszystkich sektorach. Przedsiębiorstwa społeczne często wypełniają luki związane z niedostateczną efektywnością działania systemu opieki społecznej. W ostatnich latach poszerzają swoje działania w nowych obszarach, takich jak: recykling, procesy rewitalizacji, rozwijanie proekologicznych technologii. Te sfery aktywności w niezwykle wysokim stopniu potrzebują odpowiedniego „otoczenia społecznego", ukształtowanych nastawień obywatelskich, chęci i możliwości społecznego udziału[16]. Przedsiębiorstwa społeczne tworzą miejsca pracy, które mają swoje specyficzne cechy, wynikające częściowo z założeń gospodarki społecznej (nastawionej na realizację celów społecznych, w tym zwłaszcza wspieranie reintegracji), a częściowo z dopasowywania się do rozmaitych uwarunkowań lokalnych i potrzeb środowiska.

Partnerstwo publiczno-społeczne i jego znaczenie dla rozwoju wspólnoty lokalnej oraz rozwoju społeczno-gospodarczego regionu. Przykład Dąbrowy Górniczej

„Partnerstwo jest jednym z kluczowych stylów zarządzania sferą publiczną. Skuteczne partnerstwo wymaga czytelnych zasad i relacji między władzą publiczną a podmiotami gospodarczymi. Stąd istotne jest właściwe ustawodawstwo dotyczące partnerstwa publiczno-prywatnego. Podobnie właściwego uregulowania wymaga ułożenie relacji między instytucjami władzy publicznej a sektorem obywatelskim. Chodzi tu głównie o kwestie partnerstwa społecznego, czyli takich zasad, w których w procesie decyzyjnym oraz realizacji zadań publicznych partycypują organizacje obywatelskie"[17]. Takie partnerstwo występujące w relacjach między sektorem administracji publicznej a sektorem obywatelskim można nazwać partnerstwem publiczno-społecznym. Zdaniem P. Drygały to właśnie od tego rodzaju partnerstwa na różnych szczeblach administracji publicznej oraz jakości dialogu społecznego, jaki w tych partnerstwach występuje, zależy rozwój wspólnoty lokalnej, a także rozwój społeczno-gospodarczy regionu czy kraju[18].

Jedną z takich wspólnot, gdzie funkcjonuje partnerstwo społeczne, jest Dąbrowa Górnicza[19]. Za początek partnerstwa społecznego należy przyjąć i inicjatywę Stowarzyszenia

[16] A. Karwińska, *Uwarunkowania*..., op. cit., s. 22.

[17] M. Małecka-Łyszczek, Z. Wesołowski, *Modele współpracy podmiotów ekonomii społecznej z administracją publiczną*, „Ekonomia Społeczna Teksty", nr 5/2008, s. 7.

[18] P. Drygała, *Partnerstwo publiczno-społeczne w praktyce*, „Ekonomia Społeczna", nr 1/2011(2), s. 76.

[19] Dąbrowa Górnicza stanowi największe miasto na prawach powiatu w woj. śląskim. Z jednej strony stanowi część Górnośląskiego Związku Metropolitarnego, skupiającego czternaście miast regionu, a z drugiej wchodzi w granice Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Jest miastem o bardzo zróżnicowanym krajobrazie. Centrum miasta jest mocno zurbanizowane. Z węglem, który stanowił główny czynnik rozwoju miasta, Dąbrowa Górnicza rozstała się w latach 90. XX wieku. Pozostał przemysł metalurgiczny. W Dąbrowie

Zielone Zagłębie i projekt sfinansowany z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich, co miało miejsce w 2007 roku. Półroczny projekt pozwolił m.in. na powołanie do życia Dąbrowskiego Forum Organizacji Pozarządowych (DFOP) oraz przygotowanie tzw. Programu Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w Dąbrowie Górniczej w latach 2008–2013, Partnerstwo: Wspólne dla Miasta. Program zakładał konsekwentne wdrażanie zaplanowanych działań mających prowadzić do osiągnięcia celu głównego, czyli: „Doprowadzenia do zaangażowania mieszkańców Dąbrowy Górniczej w rozwój swojej wspólnoty lokalnej poprzez stworzenie odpowiedniego środowiska (otoczenia) dla aktywności obywatelskiej i rozwoju trzeciego sektora (organizacji pozarządowych)”[20]. Realizacja tych zapisów w praktyce wygląda następująco: Rada Pożytku Publicznego Miasta Dąbrowa Górnicza – poprzez Biuro Organizacji Pozarządowych – wdraża wskazane w programie zadania oraz prowadzi monitoring jego realizacji. Tak zorganizowane partnerstwo umożliwia prowadzenie dialogu, który skutkuje kolejnymi wspólnymi projektami czy możliwością wpływu na przykład na procedury przyznawania dotacji (w ramach wyznaczonych przez prawo). Drugim ważnym filarem partnerstwa jest współpraca na rzecz budowy narzędzi wspierania trzeciego sektora i rozwoju ekonomii społecznej. Trzy lata realizacji programu pozwoliły na ugruntowanie się i zakorzenienie w środowisku lokalnym czterech ściśle współpracujących ze sobą podmiotów. Są to: Dąbrowskie Forum Organizacji Pozarządowych (DFOP), Rada Pożytku Publicznego Miasta Dąbrowa Górnicza, Biuro Organizacji Pozarządowych Urzędu Miejskiego (BOP), Inkubator Społecznej Przedsiębiorczości (ISP)[21]. Dzięki funkcjonowaniu wyżej wymienionych podmiotów są realizowane zapisy programu. Część przyjętych w nim rozwiązań została wprowadzona jako porządek prawny nowelizacją ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w 2010 roku. Według P. Drygały prowadzenie tego typu działalności przez jednostki samorządu terytorialnego (JST) należy uznać za innowację, tym bardziej że jest to obszar stosunkowo nowy w dorobku młodej polskiej samorządności[22].

Konkludując, można powiedzieć, że Partnerstwo: Wspólne dla Miasta jest w połowie drogi realizacji wspólnie przygotowanego programu. Jego dorobek służy administracji i władzom wspólnoty, jak i samym organizacjom pozarządowym, a więc obywatelom. Administracji publicznej – w postaci rozwijającego się partnera społecznego, który jest niezbędny do współrealizacji zapisów strategii rozwoju miasta. Organizacjom – poprzez poprawianie warunków do samorozwoju, a tym samym przejmowaniu coraz to większych obszarów działalności wspólnoty. Warto też przytoczyć słowa P. Frączaka z Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych, który stwierdza, że: „Myśląc o dzisiejszych wyzwaniach demokracji, coraz częściej patrzymy z nadzieją na partnerów

Górniczej zlokalizowanych jest też szereg zakładów przemysłowych działających w granicach specjalnej strefy ekonomicznej. Sąsiadując z Sosnowcem, powiatami będzińskim, zawierciańskim, olkuskim (należącym administracyjnie do woj. małopolskiego), tworzy podregion historycznie zwany Zagłębiem Dąbrowskim (przyp. aut.).

[20] Program Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w Dąbrowie Górniczej w latach 2008–2013, Partnerstwo Wspólne dla Miasta (Uchwała Nr XXI/341/07 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z dnia 19 grudnia 2007 r.).

[21] P. Drygała, *Partnerstwo publiczno-społeczne*..., op. cit., s. 78.

[22] Ibidem, s. 79.

społecznych (w tym związki zawodowe), na podmioty ekonomii społecznej (z ich podstawową formą prawną, jaką jest spółdzielnia) czy w końcu na organizacje pozarządowe (których zasadniczą formą są stowarzyszenia rejestrowe). To one są wielką szansą na demokratyzację i uspołecznienie współczesnego życia"[23].

Zakończenie

Współczesna teoria ekonomii przyjmuje, że kapitał to zgromadzona w przeszłości, w różnej postaci, wartość, która odpowiednio zastosowana w procesach gospodarczych może przynieść nową wartość zawartą w produktach i usługach[24]. Istotą kapitału jest zatem to, że służy on do wytwarzania innych nowych dóbr (te dobra też mogą być użyte do wytwarzania innych nowych dóbr, a zatem też mogą być kapitałem). W najwęższym sensie kapitał to środki (aktywa) finansowe. Klasyczna teoria ekonomii uważała tak pojmowany kapitał za jeden z trzech środków produkcji (pozostałe dwa to ziemia i praca). W miarę rozwoju nauk społeczno-ekonomicznych powstały koncepcje innych form kapitału, takich jak kapitał ludzki, intelektualny, społeczny, kulturowy, zaufania, organizacyjny – wszystkie one podkreślają znaczenie tzw. miękkich, jakościowych czynników dla rozwoju gospodarczego.

Próbę zsyntetyzowania dociekań na temat różnych form kapitału przedstawił Adam Płoszaj, przytaczając model czterech kapitałów. Wyróżnił mianowicie kapitały: naturalny, gospodarczy, ludzki i społeczny[25]. Ogólnie rzecz ujmując, istotą tego modelu jest przekonanie, że w procesie tworzenia dobrobytu istotne są następujące cztery rodzaje kapitału[26]:

1. Kapitał gospodarczy, do którego zalicza się na przykład maszyny, narzędzia, budynki, infrastrukturę;
2. Kapitał naturalny, który obejmuje wszystkie formy ekosystemu i zasobów naturalnych uczestniczące w tworzeniu społecznego dobrobytu;
3. Kapitał ludzki odnoszący się przede wszystkim do potencjału produkcyjnego poszczególnych ludzi. Elementami tego kapitału są m.in. wykształcenie, motywacja i umiejętności. Elementy te dzięki dostarczeniu produktywnej, wysoko wykwalifikowanej i kreatywnej siły roboczej stwarzają możliwości dla rozwoju gospodarczego;
4. Kapitał społeczny rozumiany jako system sieci i związków opartych na zaufaniu oraz formalnych i nieformalnych zasadach, które umożliwiają jednostkom lub grupom dostęp do zasobów. Kapitał społeczny odnosi się do tych zasobów społecznego zaufania, norm i relacji, z których ludzie mogą korzystać, by rozwiązywać wspólne problemy i tworzyć spójność społeczną. Przykładowe elementy tego kapitału to: stowarzyszenia sąsiedzkie i obywatelskie oraz spółdzielnie. Struktury polityczne i praw-

[23] Ibidem.
[24] J. Wilkin, *Ekonomia dla prawników i nie tylko*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2003, s. 18.
[25] A. Płoszaj, *„Cztery kapitały" w strategiach lokalnych*, [w:] *Polska regionalna i lokalna w świetle badań EUROREG-u*, (red.) G. Gorzelak, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007, s. 289.
[26] Ibidem.

ne, które sprzyjają politycznej stabilności, demokracji, wydajnemu zarządzaniu oraz sprawiedliwości społecznej, są także częścią kapitału społecznego.

W raporcie Banku Światowego Monitoring Environmental Progress (Word Bank 1995) znajdujemy próbę oszacowania źródeł światowego bogactwa w kontekście trzech rodzajów kapitału (naturalnego, gospodarczego i ludzkiego – ten ostatni obejmuje kapitały społeczny i ludzki w rozumieniu modelu czterech kapitałów). Według tego źródła 20% światowego bogactwa przypada na kapitał naturalny, 16% na kapitał gospodarczy, natomiast reszta – 64% – na kapitał ludzki[27]. Jak więc widać z powyższego przykładu, ludzie i ich zdolności są najważniejszym zasobem i podstawą funkcjonowania gospodarki oraz rozwoju gospodarczego.

Schodząc na poziom społeczności lokalnych, należy zwrócić uwagę na teorie rozwoju mówiące o pochodzeniu czynników, na bazie których może on następować (teoria rozwoju endogennego, egzogennego oraz neoendogennego). Rozwój egzogenny to rozwój oparty na czynnikach zewnętrznych, takich jak wiedza ekspercka, wsparcie finansowe, merytoryczne i organizacyjne pochodzące z zewnątrz danej społeczności lokalnej. Rozwój endogenny to taki, który bazuje na zasobach i potencjale społeczności lokalnej. Na potencjał lokalny składają się takie elementy, jak: poczucie tożsamości ze społecznością lokalną, angażowanie się członków społeczności lokalnej we wspólne sprawy, umiejętność rozwiązywania problemów, dostęp do zasobów[28]. Na inne czynniki rozwoju gospodarczego na poziomie lokalnym zwraca uwagę Janusz Hryniewicz. Z jego badań wynika, że najważniejszymi czynnikami sprawczymi rozwoju są: mobilizacja społeczna, wykształcenie oraz import kulturowy. Zauważa on, że rozwój gospodarczy na poziomie lokalnym jest „koincydencją zjawisk ekonomicznych, społeczno-kulturowych i politycznych"[29].

W teorii neoendogennej[30] podkreśla się znaczenie przede wszystkim czynników wewnętrznych, zasobów danej społeczności, ale także połączenia zasobów zewnętrznych, których dostarczycielem mogą być organizacje pozarządowe lub nawet ponadnarodowe (np. Unia Europejska)[31]. Powodzenie realizowanych przedsięwzięć jest warunkowane przez włączenie w nie mieszkańców. Ci z kolei są skłonni angażować się w działania na rzecz rozwoju lokalnego przy poszanowaniu i wykorzystaniu ich wiedzy, umiejętności, doświadczenia, a przede wszystkim wartości, które wyznają. Natomiast wiedza ekspercka ma być uzupełnieniem, klamrą spinającą operacyjnie powyższe zasoby i służyć do wypracowania użytecznych rozwiązań lokalnych problemów, łącznie z informacją i sposobem pozyskania funduszy na ich realizację. W ramach tego podejścia za

[27] Ibidem, s. 289.

[28] R. Chaskin, P. Brown, S. Venkatesh, A. Vidal, *Budowanie potencjału społeczności lokalnych*, [w:] *Zmiana w społeczności lokalnej*, (red.) T. Kaźmierczak, ISP, Warszawa 2007, s. 47.

[29] J. Hryniewicz, *Endo- i egzogenne czynniki rozwoju gospodarczego gmin i regionów*, „Studia Regionalne i Lokalne", nr 2(2)2000, s. 53.

[30] K. Gorlach, *Koncepcja rozwoju neoendogennego, czyli renesans znaczenia władzy lokalnej*, [w:] *Socjologia jako służba społeczna: Pamięci Władysława Kwaśniewicza*, (red.) K. Gorlach, M. Niezgoda, Z. Seręga, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007, s. 137–150.

[31] M. Bohdziewicz-Lulewicz, A. Szczucka, B. Worek, *Przedsiębiorczość społeczna w Małopolsce i jej wpływ na rozwój lokalny*, [w:] *Ekonomia społeczna w Polsce: Osiągnięcia, bariery rozwoju i potencjał w świetle wyników badań*, (red.) J. Hausner, A. Giza-Polewczuk, FISE, Warszawa 2008, s. 265–266.

kluczowe uznano wsparcie dla lokalnej przedsiębiorczości, rozwijania kapitału ludzkiego, upowszechniania innowacji oraz budowania lokalnych instytucji i sieci firm, czyli właśnie endogennych czynników rozwoju. Oczywiście ekonomia społeczna wpisuje się znakomicie w ten nurt myślenia, ponieważ jest postrzegana jako katalizator oddolnego rozwoju społeczności lokalnej opartego na jej potencjale.

Bibliografia

Bohdziewicz-Lulewicz M., Szczucka A., Worek B., *Przedsiębiorczość społeczna w Małopolsce i jej wpływ na rozwój lokalny*, [w:] *Ekonomia społeczna w Polsce: Osiągnięcia, bariery rozwoju i potencjał w świetle wyników badań*, (red.) J. Hausner, A. Giza-Polewczuk, FISE, Warszawa 2008.

Chaskin R., Brown P., Venkatesh S., Vidal A., *Budowanie potencjału społeczności lokalnych*, [w:] *Zmiana w społeczności lokalnej*, (red.) T. Kaźmierczak, ISP, Warszawa 2007.

Drygała P., *Partnerstwo publiczno-społeczne w praktyce*, „Ekonomia Społeczna", nr 1/2011(2).

Gorlach K., *Koncepcja rozwoju neoendogennego, czyli renesans znaczenia władzy lokalnej*, [w:] *Socjologia jako służba społeczna: Pamięci Władysława Kwaśniewicza*, (red.) K. Gorlach, M. Niezgoda, Z. Seręga, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007.

Graefe P., *Whose Social Economy? Debating State Practices in Quebec*, „Critical Social Policy", 2001, Vol. 21(1).

Herbst M., *Edukacja a zróżnicowanie rozwoju polskich regionów*, [w:] *Polska regionalna i lokalna w świetle badań EUROREG-u*, (red.) G. Gorzelak, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007.

Hryniewicz J., *Endo- i egzogenne czynniki rozwoju gospodarczego gmin i regionów*, „Studia Regionalne i Lokalne", nr 2(2)2000.

Jałowiecki B., *Metropolie jako bieguny rozwoju*, [w:] *Polska regionalna i lokalna w świetle badań EUROREG-u*, (red.) G. Gorzelak, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007.

Karwińska A., *Uwarunkowania dobrego funkcjonowania społeczeństwa. Znaczenie gospodarki społecznej*, „Ekonomia Społeczna", nr 1/2010(1).

Kozielecki J., *O człowieku wielowymiarowym: eseje psychologiczne*, PWN, Warszawa 1998.

Małecka-Łyszczek M., Wesołowski Z., *Modele współpracy podmiotów ekonomii społecznej z administracją publiczną*, „Ekonomia Społeczna Teksty", nr 5/2008.

Olechnicka A., *Innowacyjność polskich regionów*, [w:] *Polska regionalna i lokalna w świetle badań EUROREG-u*, (red.) G. Gorzelak, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007.

Płoszaj A., *„Cztery kapitały" w strategiach lokalnych*, [w:] *Polska regionalna i lokalna w świetle badań EUROREG-u*, (red.) G. Gorzelak, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007.

Suchacka M., *O przemianach kapitału ludzkiego i szansach na klasę kreatywną na przykładzie regionu przemysłowego*, „Studia Regionalne i Lokalne", nr 3(49)2012.

Wilkin J., *Ekonomia dla prawników i nie tylko*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2003.

Edyta Pietrzak
Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

Ewolucje idei społeczeństwa obywatelskiego i kryzys racjonalizmu

W Torze hebrajskie słowo wiedzieć*, często stosowane w kontekście erotycznym, nie dotyczy faktów, lecz powiązań. Wiedza nie jest przechowywana, tylko przekazywana. Jest jak uwalnianie energii i przyjmowanie jej. Zamiast gromadzić zapasy pewników, kolekcjonowanych jak owady, by poczuć się bezpiecznie, mogę zarzucić taksonomię i zaprosić siebie do tańca – układy, rytm, wielorakość, paradoksy, przesunięcia, tendencje i trendy im przeciwne, nieregularność, irracjonalność, geniusz, połączenia, osie, wypracowane ponad czasem i poprzez czas, by odnaleźć nieprzerwany jeszcze tok myśli.*[1]

Idea społeczeństwa obywatelskiego oparta jest na zasadach demokracji: podziale i zrównoważeniu się władz, rządach prawa oraz naturalnych prawach człowieka, zasadzie suwerenności ludu i zasadzie umowy społecznej. Osnową obywatelskiego związku są prawa rozumu pozwalające przezwyciężyć partykularyzmy i osiągnąć porozumienie w realizacji wspólnych celów[2]. Tymczasem we współczesnym świecie oświeceniowa fascynacja ideą racjonalizacji społeczeństwa przeżywa kryzys. Jeszcze do niedawna przypuszczano tylko, że model oświeceniowego racjonalizmu traci na aktualności, dziś przypuszczenia te stały się faktem. Racjonalny porządek świata nie jest bowiem w stanie zapewnić współczesnemu człowiekowi bezpieczeństwa i uchronić go przed niepokojem. Dlatego warto przyjrzeć się idei społeczeństwa obywatelskiego w kontekście kryzysu racjonalizmu. Argumenty potwierdzające tę tezę przedstawiam tutaj w formie triady.

[1] J. Winterson, *Dyskretne symetrie*, Poznań 2010, s. 90–91.
[2] S. Filipowicz, *Recepcja i rekonstrukcja. Geneza nowożytnego projektu republikańskiego*, [w:] S. Filipowicz, N. Gładziuk, S. Józefowicz, *Republika. Rozważania o przemianach archetypu*, ISP PAN, Warszawa 1995, s. 62.